

# Kluczowe informacje o zagrożeniach w czasie kryzysu finansowego

ADAM KNIEWSKI

**Zmiany zachodzące aktualnie w światowej gospodarce, w tym zagrożenia dla sektora bankowego wynikające z kryzysu finansowego, zmuszają do podjęcia natychmiastowych działań zmierzających do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa.**

S tarania czynione przez rządy i banki mają na celu, w pierwszej kolejności, poradzenie sobie z bezpośrednimi zagrożeniami i utrzymanie odpowiedniego poziomu zaufania obywateli do systemu finansowego. Na tym etapie efekty wywołane przez kryzys finansowy oraz podejmowane działania zaradcze są bardzo widoczne dla wszystkich. Niestety, nawet w przypadku uporania się z tymi zagrożeniami pojawiają się, już nie tak widoczne, rezultaty (efekt fali spowodowanej wrzuceniem kamienia do wody), z którymi uporanie się będzie znacznie trudniejsze. Efekty te będą miały bardzo wiele wymiarów, zaś jednym z nich będzie pogorszenie kondycji firm dużych oraz należących do sektora MSP. Mogą one w konsekwencji prowadzić do redukcji zatrudnienia lub, w skrajnym przypadku, upadłości. Przykładem mogą tu być największe grupy produkcyjne na świecie, np. producenci samochodów lub linie lotnicze. Firmy te (najwięksi gracze na rynku) w tym okresie mogą liczyć na dofinansowanie od lokalnych rządów, jednak w miarę upływu czasu przedsiębiorstwa mniejsze oraz firmy z sektora MSP niemające tak znaczącej pozycji mogą mieć problemy z utrzymaniem się na rynku. I to bez względu na to, jak szybko uda się zakończyć wywołane kryzysem finansowym perturbacje.

## TRZECIA FALA

Sytuacja ta powinna skłaniać do podjęcia niezbędnych działań również banki i instytucje finansowe. Chodzi przecież o zminimalizowanie negatywnych skutków kryzysu. Choć bowiem nie

muszą one być spektakularne, to jednak na tyle istotne, aby mieć wpływ na wynik finansowy danej instytucji. Jakkolwiek sytuacja jest inna niż w czasach wielkiego kryzysu z końca lat dwudziestych i lat trzydziestych ubiegłego wieku, to jednak można zakładać, że w jakiejś części konsekwencje mogą być podobne. Chodzi o redukcję zatrudnienia lub upadłość przedsiębiorstw. To z pewnością mogłyby odczuć banki – są one przecież kredytodawcą zarówno dla przedsiębiorców, jak i ich pracowników. Zatem niekoniernie pierwsza fala, z którą aktualnie mamy do czynienia, ani nawet nie druga (obniżenie zdolności produkcyjnych oraz finansowych części przedsiębiorstw, szczególnie tych z grupy MSP), ale właśnie trzecia fala – czyli wzrost poziomu bezrobocia – może mieć swoje konsekwencje dla polskiego sektora bankowego.

Dziś nikt z nas nie może przewidzieć, czy efekt trzeciej fali wystąpi, a jeśli tak, jakie może to przynieść skutki finansowe dla gospodarki, w tym dla sektora bankowego. Jednak już teraz, kiedy jeszcze mamy do czynienia z pierwszą falą, można zastanowić się nad możliwościami przeciwdziałania efektowi trzeciej fali. Z punktu widzenia banku niemożliwe (lub bardzo ograniczone) będzie oczywiście przeciwdziałanie temu zjawisku. Bank będzie miał raczej za zadanie podjęcie próby obrony swojej pozycji kredytowej (chodzi o ochronę portfela kredytów indywidualnych).

Rozważając możliwości przeciwdziałania lub ograniczenia tego typu ryzyka, które wystąpi w przyszłości, należałoby się raczej zastanowić nad tym, w jaki sposób możemy dziś, w ramach naszego banku, obserwować to zjawisko? Nie jest bowiem pewne, czy i w jakim stopniu



dotknie ono nasz bank. Możemy jednak dość szybko podjąć działania, które z dużym wyprzedzeniem będą monitorowały poziom tego ryzyka oraz wskazywały konkretne pozycje kredytowe, które mogą być w dużym stopniu narażone na to ryzyko. Myślę tu o systemach monitorujących ryzyko danego przedsiębiorcy, który zatrudnia naszych kredytobiorców (osoby fizyczne). Wiemy bowiem, że nasi kredytobiorcy (osoby fizyczne z identyfikacją po numerach PESEL) pracują w określonych firmach (możliwe do identyfikacji lub zidentyfikowane po nazwach lub/i numerach NIP, REGON, KRS – danych zawartych we wnioskach kredytowych). Najnowsze systemy w Polsce pozwalają na dokonanie tego typu analiz na poziomie każdego banku.

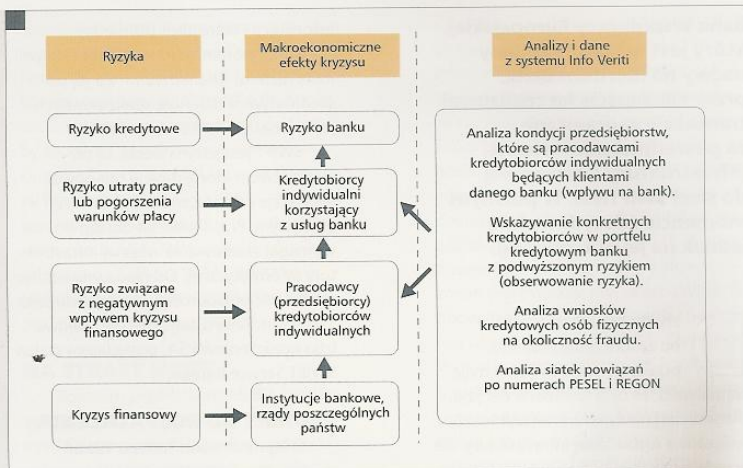
## POTEŻNA BAZA DANYCH

Jeden z dostępnych w Polsce systemów zapewni pełny monitoring tego typu ryzyk dla wszystkich przedsiębiorstw działających w Polsce (firmy zarejestrowane w KRS). Jest on wysoce efektywny, pozwala, dzięki stałej kontroli, wypracować sposoby przeciwdziałania zjawiskom niebezpiecznym



z punktu widzenia banku i dotyczącym portfela kredytów dla osób indywidualnych (analizy portfela), ale również na przeciwdziałanie konkretnym przejawom możliwego ryzyka (np. baczniejsze obserwowanie sytuacji danego kredytobiorcy będącego pracownikiem firmy zagrożonej upadłością lub firmy balansującej na krawędzi utraty płynności finansowej).

Wdrożenie systemu jest bardzo proste i nie wymaga (w większości przypadków) zbierania przez bank żadnych dodatkowych informacji (wykorzystywane są wyłącznie dane o pracodawcy wpisane przez kredytobiorcę indywidualnego we wniosku kredytowym). Sercem systemu, który oferowany jest przez największą w Polsce firmę działającą na rynku informacji, jest baza danych przedsiębiorstw działających w naszym kraju wraz z systematycznie aktualizowanymi informacjami o zadłużeniu i sprawozdaniach finansowych tych firm. Baza Info Veriti, wg badań GfK Polonia, zawiera dwa razy więcej informacji niż posiadana przez Główny Urząd Statystyczny baza danych finansowych F-01 i F-02. Na dodatek baza GUS nie daje informacji o konkretnym przedsiębiorcy, a wyłącznie dane zagregowane. Oprócz wiadomości o zadłużeniach lub danych finansowych baza danych posiada systematycznie aktualizowane informacje o wszystkich upadłościach, postępowaniach układowych oraz innych kluczowych zmianach w tych przedsiębiorstwach. Każda firma posiada również informację o prawdopodobieństwie jej upadłości (przygotowana bezpośrednio dla warunków polskich przez najlepszą firmę badawczą w Polsce). Informacja o prawdopodobieństwie upadłości danego przedsiębiorstwa (pracodawcy naszego kredytobiorcy indywidualnego) charakteryzuje się ponad 96-proc. skutecznością w okresie dwóch lat (na dwa lata wcześniej jest ona w stanie wskazać firmy, które upadną w najbliższych 24 miesiącach). Dopelnieniem systemu jest baza danych wszystkich osób, jakie występowały lub występują w przedsiębiorstwach (członkowie zarządów,



prokurenci, członkowie rad nadzorczych, wspólnicy, udziałowcy itd.). Zawiera informacje o prawie milionie osób wraz z ich imieniem, nazwiskiem i numerem PESEL. Cały system wraz z bazą danych przekazywany jest bankowi (w celu zapewnienia pełnego bezpieczeństwa). Aktualizacja odbywa się, w zależności od opcji systemu, co tydzień lub co miesiąc. Po podłączeniu bazy do systemu bankowego możliwe jest dokonanie natychmiastowej analizy. Od tego momentu bank uzyskuje dodatkową informację o ryzyku związanym z pracodawcą np. pracownika produkcyjnego zatrudnionego w firmie ABC.

#### MONITORING RYZYKA

Uzyskanie dostępu do tego typu systemu pozwoli, w dowolnym momencie, obserwować i analizować ryzyko, jakie nieść mogą przedsiębiorcy – pracodawcy dla naszego portfela kredytobiorców indywidualnych. Jest to szczególnie ważne w przypadku pracowników będących jednocześnie np. współnikami tej spółki (spółki jawne) lub udziałowcami bądź członkami organów tego przedsiębiorstwa (spółki kapitałowe). W ich wypadku zaangażowanie banków jest zazwyczaj wyższe.

Dodatkową funkcjonalnością systemu jest dostarczanie informacji

mających wspomagać przeciwdziałanie wyludzeniu kredytów oraz działaniom fraudowym. Funkcja ta powoduje natychmiastowe wyświetlanie stosownego komunikatu pracownikowi bankowemu w przypadku kontaktu z podejrzaną firmą. Działanie to jest możliwe dzięki zastosowaniu sieci powiązań kapitałowo-osobowych. Jeśli osoby, które w przeszłości miały do czynienia z podejmowaniem działań narażających bank na ryzyko wystąpienia fraudu, zakładają kolejną firmę (lub tylko występują w jej organach) pracownik banku jest o tym informowany. Pozwala to uniknąć sytuacji, w których bank traktuje takie przedsiębiorstwo jako firmę bez historii. Jednocześnie zwiększa skuteczność wykrywania wniosków o zarobkach wystawianych przez podejrzaną firmę. Pracownik banku jest natychmiast informowany o tym, że wniosek wystawiony przez daną firmę obarczony jest większym ryzykiem, choć wystawiony został przez przedsiębiorstwo nieznanne bankowi.

Wykorzystanie tego systemu pozwala na obserwowanie ryzyka mogącego wynikać z zagrożeń, które będą echem dnia dzisiejszego. Wspiera również bieżące zarządzanie ryzykiem operacyjnym związanym z próbami wyludzenia kredytów lub działaniami fraudowymi.